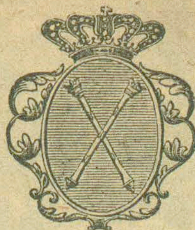
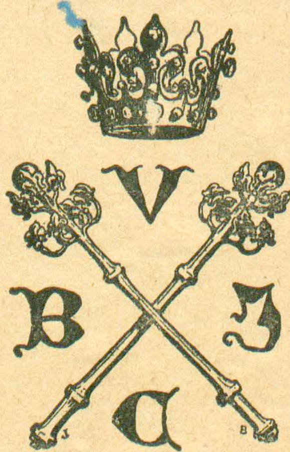


Franciscauss. Pobudka 1916


V
B J
C
24783

POBVDKA

Ná Expeditią Woienną,

IASNIE WIELMOZNEGO PANA,

IEGO MCI

P. STANISŁAWA

HRABIE NA WISNICZV

LVBOMIRSKIEGO,

SENDOMIRSKIEGO, SPISKIEGO, DOBCZYCKIEGO, &c. &c. STAROSTY.

Którą czynił z ślachetnym żołnierstwem swoim przeciw pogránicznym nieprzyiaćiołom Turkom/ Tátárom/ ꝛc. z Pilzná.

Przez

X. IANA FRANCISCIADESSA Z PILZNA, *Plebaná Dębmbickie°, A. P. Náuk wyzwolonych sławney Akademiey Krák: Mistrzá, w Pilznie Roku P.* 1618. Iulij 29. *czyniona.*

W KRAKOWIE,

W Drukárniey Máćieiá Jedrzeiowczyká.

APPROBATIO RECTORIS ACADEMIÆ CRACOVIEN.

EXhortationem hanc de expeditione bellica contra Scythas & Turcas; ad milites factam, pia & competenti eruditione refertam, esse censeo; eandemque facultate à Serenissimis Regibus Poloniæ, ac Illustriss. & Reuerendiss: D. MARTINO SZYSZKOWSKI Dei & Apostol: Sedis Gratia, Episcopo Crac. Duce Seuerien. Almæ Academiæ Crac: Cancellario, Vniuersitati nostræ concessa, typis mandari permitto. Cracouiæ è Collegio Iureconsultorum 12. Decembr. A. D. 1618.

M. Iacobus Ianidlo I. V. D. Canon: Sandec. Protonot: Apostolicus, Academiæ Crac: Procancellarius & Generalis Rector.



Exhortationem hanc de expeditione bellica contra Scythas et turcas: ad milites factam, pia et competenti

IASNIE WIELMOZNEMV PANV,
IEGO MCI
P. STANISŁAWOWI
HRABI NA WISNICZV
LVBOMIRSKIEMV,
Sendomirskie^v, Spiskiemu, Dobczyckie^v, &c. &c. Stároście.

Pánu swému Mćiwe^v zdrowia dobrego w błogosłáwieństwie Páńskim.



Od czás nie dawno trudny, kiedyś śie W. M. moy Mćiwy Pan z przebránym żołnierstwem ku gránicom Wołoskim ruszał, było śie czym ćieszyć, pátrząc ná zápaloną chęć W. M. mego M. P. ku záchowániu zdrowia y cáłośći wszytkich nas. ktoby nie brał ánimuszu w ostátniey przygodźie? Przedni mąż z dawno iásney w Koronie Fámiliey, wizerunk ieden życzliwego Rzeczyposp. stróżá, idźie gotowy, y rozrzewniony przećiw nieprzyiaćielowi. Idźie z nim y towárzystwo nie rożne od wodzá swego, w pobożność, rząd, dźielność, y insze woienne przykłády bárzo przybráne. Miło záprawdę było poy-

ło poyźrzeć, ná on pięknie vßykowány orßak ludźi rycerſkich, z ktoremiś chćiał inßym obrony, á ſobie ſławy więtßey ßukáć. Pilzno prawie wßytko, y kupy domow Szláchecki od rádośći łzámi ſie oblewáć muśiały, widząc ták záchęcone y pobożnośćią ku oyczyznie gorąiące ſerce. A my kápłani coſmy pomyślić mogli, o prześwietnych cnotách W. M. mego M. P. kiedyś po oddániu rot ſwoich, doświádczonemu woyną mężowi, I. M. P. Abráhámowi Smolikowi, vśilnie y ſkłonnie od nas błogosłáwieńſtwá, y pośiłku duchownego, ſobie, y mężom ſwoim żądał. Nie mogło nic inßego w myśli y vśćiech náßych być, iedno áby on bogáty w miłośierdźie rządźcá niebieſki, przez W. M. mego M. P. przywrocony pokoy złoty dał nam wßytkim oglądáć. Co y ia tákże bacząc radem od ſtárßych moich wźiął okázyą przyſłużyć ſie W. M. memu M. P. Nie ieſt od Duchownego ſtanu mowić podczás o woynie do woiennych, y owßem nam nawięcey ná tym, áby ſproſny pohániec nád Kośćiołem Bożym, ſwych zębow nie wywierał. Y choćiem ſie trochę do Polityki ſpuśćił, nie bałem ſie v mądrośći Twey nagány. Wieß bowiem W. M. moy M. P. iáko żywy y ſtáteczny Kátholik, że Duch ś. ktorego my kápłani naczyniem ieſteſmy, coś więcey o woynie powiedźieć może, niż ſczęśćiem, biegłośćią, doświádczeniem záwołáni Hetmáni. Przeto choć rzecz wielką ná mnie włożono, większąch widźiał zacną oſobę W. M. mego M. P.
y potrze-

y potrzebę Koronna, y brałem wielką otuchę, że choć nie dla mnie niegodnego, ále dla ánimuszu W. M. mego M. P. ták do dobroczynnośći, y do rátowánia wielu v-trapionych sposobnego, dáruie co, ten ktory ięzyk y rozum dáie, ku chwale swoiey y dobru pospolitemu. Ten tedy z niebá dar, ná potrzebę nas wszytkich, chćiałem pod zacnym imieniem W. M. mego M. P. do czytánia wielom podáć. Przy wesołey twarzy W. M. mego M. P. o ktorey nie wątpię, nie boię sie prędkiego do zgánienia czytelniká. A ia w niegodnych modlitwách swoich prośić będę Páná Pánow, áby tę szczyrośći gotowość W. M. mego M. P. ku obronie oyczyzny nowym co raz świátłem od wieku do wieku, ku chwale swoiey pożytkom Rzeczypospo. á ozdobie wysokiego domu W. M. meg. M. P. rozszerzáć raczył. Czego ia W. M. Kápłan y bogomodlcá niegodny vprzeymie życząc, ábyś moim Mćiwym Pánem á temu pismu Pátronem był, vniżenie proszę. W Pilznie 14. Decembr. Anni D. 1618.

W. M. mego M. P. Bogomodlcá
y sługá nanizszy.

X. M. Ian Franciscíades Pilzneń. Pleban
Dębicki. A. P.

Miles amat bellum Venus otia Cultor Agrellum

Dych zolnierzow



~~Crodis Deo gratam~~



POBVDKA DO ZOŁNIERZTWA

Ná

Expeditią woienną przećiw Turkom y Tátárom. &c.

Erigamus deiectionem populi nostri, & pugnemus pro populo, & pro Sanctis nostris.

1. *Mach*: 3.



La czci Bogá ſwoiego/ dla wiáry świetey iego/ dla podwyższenia krzyżá Chryſtuſowégo/ dla miłości ku ſąśiadom y Bráćiey wáſzey / dla oyczyzny złotéy / y Mátki wáſzey / zgromadźiliśćie ſie tu przezacni żołnierze w tákiéy koronie á orſzaku piekny m / biorąc ſie w imie Páńſkié do poſługi tey / Panu Bogu miléy / Oyczyznie naſzéy / y Brácie y wſzytkiéy / ktorzy

śie w tym królestwie zámykáią/ potrzebnéy/ to przećiw nieprzyiaćielom/ pohańcom/ y niewiernym Krzyżá Bożego/ oyczyzny/ y nas: żebyśćie ábo szcześliwie wygráli/ y pokonáli ie/ ábo meżnie vmárli/ ták iáko bedźie
1. Mach. wola y postánowienie w niebie. Piekne bárzo słowá: rzyszenie; przedśiewźięćie chwálebne; powod záćiagu przystoyny. Czynićie wszyscy/ Catholicè; More vestro; sanctè; Catholicè. iáko prawdźiwi miłośnicy Bogá/ ktorym idźie o wiáre świeta/ y słáwe Krzyżá Bożego/ ktora chca wykorzenić: idźie o zbáwienie/ o Chrystusá/ ktorego zelżyć/ á Máchometá swego wstáwić chca. Czynićie More vestro. iáko szláchetni Koronni synowie/ ktorym idźie o miła oyczyzne/ ktora spustoszyć chca; o wolnośći ktora odiąć/ y w niewoli nas mieć myśla; o bráćia násze/ żony/ y niewinne dźieći. A że krotko. Czynićie More sancto, ktorzy postánowiliśćie/ iáko on Hetman wielki/ vmrzeć rácżey/ niżeli pátrzyć ná nedze y niewola bráćiey wászey/ y ludu wászego; y ná spustoszenie kośćiołow y wiáry nászey. Błogosłáwże was Pan Bog/ zá tákim á stáłym zámysłem; niechay da szcześćie w ták miłym záćiagu: Pan Bog wász miedzy wámi/ y on zá wámi przećiw nieprzyiaćielom niech bedźie mocna reka swoia/ niech śie wstáwi/ y obroni was. ktorych że tu śrzodkiem Iasnie Wielmoznego, Ie° Mci Pana P. Stanislawa Lvbomirskiego, Hrabie Na

Wisni-

Wisniczy, Sendomirskie, Spiskie, &c. Starosty, zgromádzili / ktory zacną y znáczną / periclitante hac Repub. posługę oyczyznie; sąsiádom; y Bráciey; wierze ś. Kátholickiey / vczynić zámyślił; przy tych słowách / ktorem wprzod záłożył / ktorych záżył Judás y bráćia iego / zá wtárgnieniem nieprzyiaćielá Antyochá ná gránice swoie / ktore y mnie zgodzić sie mogą / do łáski wászych / zá wtárgnieniem teraz do nas bisurmáńcow nieprzyiaćiol Bożych y nászych; krotko te trzy punktá przełożę. Wiele oyczyznie powinniśmy; Co sąsiádom / y bráciey nászey / Ják wiele wierze świętey Kátholickiey. Przydawszy nieco; że z wielu miar / spodziewáć sie z nieprzyiaćielá tego zwyćiestwá. To iáko oyczyzne / Bráćią / Kośćioł Boży miłuiącym / pod czás ták niebespieczny / powiem; bym y mężne dosyć serca w tym wiekszę męstwo záiuszył. To w łásce Bożey. 1 Mach. 3

Z wielu tedy miar / wieleśmy oyczyznie powinni; á to bez wszelákiey controwersyey y wątpliwośći. Bo że authoritates ludzi wielce vczonych o tym przypomnie: Plato, ták o oyczyznie; Patri & Matri, & progenitoribus omnibus, patria anteponenda, atque est venerabilius quiddam sanctiusque, colereque eam oportet magis, eique obedire, ac rigidius se gerenti, mitius assentiri. Nad oycá y mátkę / y rodźićiele wszystkie / oyczyznę mamy przekłádáć / ktora iest coś zacnieyszego y świątobliwsze; y mieć ią trzebá wiecey w vczćiwośći / 1 in Crito.

 y słucháć

słucháć iey; y gdyby też z námi srożey co robilá / mamy iey zezwáláć ná wszytko / lżey niż oycu. A dáley. Náczby kazálá bić ćie / bądź do wiezienia wrzućić; bądź by ná woyne postálá / byś dla niey dal sie zránić y vmárl; iákmiarz / trzebá iey we wszytkim bydź posłusznym. Hierocles v Stobeuszá: Est patria per
Ser. 37. Iouem, velut alter quidam Deus, & primus maximusq; parens. Oyczyzná iest iákoby nieiáki drugi Bog / y napierwszy á naywiększy rodzic. A przetoż (mowi dáley) ktory iey to imie dal / nie od rzeczy sámey ten / nie źle ią oyczyzną názwal; Vocabulo quidem à patre deducto, pronunciato tamen fœminæ terminatione, vt ex vtroque parente mixtum esset. Jákowa rácya vczy / że oyczyzne iedyną / zárownie ták mamy milowáć / iák rodzicow obu; y ácz przekłáda sie oyczyzná nád rodzice / iednákże / ták rodzice / iák oyczyzne zárowną ráczy czćią. ktorey to miley oyczyzny / sławy y sczęśćia / ze wszelákich miar przestrzegać winnismy. vćiski iey / ze wszelákich śil odpądzáć: też wprzod przed rodzicámi / żoną / dziećmi / pokrewnemi. Czego też y inszy Pogánie náuczáli. Cicero, on Krásomowcá nayprzed-
2. de leg. nieyszy: Rzeczpospolita zowie sie (mowi) powszechnym miástem / zá ktorą vmrzeć y ze wszytkim sie iey oddáć / y w niey násze pociechy położyć / y one iey poświecić winni iesteśmy. Ztądże ono mamy vulgò cantatissimum. Pugna pro patria. Pithagoras niegdy spytány:

tány: Jákoby śie też stáwić oyczyznie niewdźięczney? Odpowiedźiał: Vt erga matrem. Pogánie oni dla oyczyzny / á czego nie czynili? Zdrowia / śiebie sámych / máietnośći nie żálowáli. Otchłań one źiemie / wszystek Rzym zárażáiącą / żeby iáko záwálić: czego nie czyniły one Rzymskie niewiásty? Kleynotow / láncuchow / bogactw / & omnem mundum muliebrem, odżálowáły / wśrzod Rzymu rzucáły / by tylko od zárázy oney / miła oyczyzná wolna byłá. W ktorą potym przepáść z miłośći oyczyzny M. Curtius ieszcze młodźieniaszek / vsłyszawszy / że nie ináczey miáłá śie záwrzeć / áżby ktory z młodźieniaszkow meżnych / naygrzecznieyszy w nie wskoczył: on zbroyno vczynił / y zá niem śie záwárłá. Kártagińskie tákże niewiásty włosy swoie prześwietnie strzepione / ozdoby głow swoich / czásu potrzeby / gdy do łukow ćięćiw nie dostawáło / zrzynáły / żeby z nich meżowie w potrzebę nagłą oyczyzny / łuki náprawiáli / żeby snadź / żáłowawszy tych / Cártago nie záginełá. Tákże y v Rzymian w Pogáństwie mowiły: Dla tego syny rodźiemy / áby był kto zá Rzeczpospolitą vmieráiąc. Y pełno wszędy o miłośći oyczyzny. Ale dokąd to / dokąd prowádzę? Powiem.

Przezacne Żołnierstwo / Nie mász / wierzę / żadnego z was / ktoryby nie baczył nagłey á wielkiey potrzeby krolestwá. Słyszyćie / Oyczyzná násza wszech nas pospolita mátká / w iákim ćięszkim vtrapieniu. Wtárgnął nie-

gnął nieprzyiázny narod/ w dziedzictwo náβe/ βárpa ie/ niβczy/ w niwecz obraca ie/ na głowy náſtepuie náβe/ rozboiem ſtraβliwym nam grozi. Rátunku tu twego o meżny narodzie Polſki/ potrzebuie. A wiecże nie rátowáć tey/ iáko nie dáć pomocy/ ktora porodziła nas/ wychowáłá/ nádáłá/ wyniosłá? Jáko nie czcić tey/ od ktorey/ co ieno mamy/ wβyſtko od niey; ktora gniazdem mátek/ oycow/ powinowactw wβyſtkich/ y komorą práwie dobr naβych wβychkich. A żeć nie rozwodzę ſie βerzey z dobrodzieyſtwy y vpominkámi iey kn[?]m doſtatecznemi; ktora wβyſtkie charitates complexa eſt. pro qua (mowi Cicero) quis bonus dubitet mortem oppetere, ſi ei ſit profuturus? Spectat in nos ſolos (tenże zacny Orator przydaie) Neque aliud vllum poteſt habere perfugium. Tedyć gdyż tá miła oyczyzná/ tak wiela nas vraczyłá dobrodzieſtw/ y że ná nas wzgląda/ nie mogąc mieć ſkądinąd rátunku/ mamy ią wβelákim ſpoſobem rátowáć. A iákim proβe? czego potrzebuie od nás?

Cic.lib.1. Offic.

Viros & vires poſcit; Opes poſcit, Preces poſcit, Viros & vires poſcit; Was ſámych potrzebuie y waβey potegi. Stary on á gruby lud/ niegdy káżdy zoſobna/ to tam to ſám tuláiąc ſie: widząc że inβy meżnieyβy βarpał go; tu vrwali tego/ tego żywcem poimali/ owego żywo nie chowáli/ owo że ták łupem bywał/ nákβtałt Nemrotá łowczego/ zgromadził ſie do kupy/

do kupy / y widząc źle w rospproßeniu swoim / vrádźił Ciuitates, to ieſt / ciuiū vnitates, by byłá iedność miedzy nim / ieden przy drugim ſtał / nie odſtepował ſie / bronił przeciw incurſiom nieprzyiacielſkim. Jako nam wiecey to czynić przyſtoi / w to w cwiczonym zdawná / y z ſamégo doświadczenia / zá niewolą taką / którą ná karki náße kłádźie / dużyten łowczy Muſulman. Jeſtći was tu chwalá P. Bogu grzecznych y gotowych wiele do boiu / ieſt mocnégo y nieuſtráßonégo rycérſtwá dosyć: ſkupiliście ſie w iedność / co y chwale: Virtus vnita fortior: tylko żeby to w iedność / żeby to iako iedno ciało ieſteście / iedną wiárą / iedną Oyczyzną połączonemi / tak iedenże był áni muß iednaß wola / iak ieſt iednoż ſkupienié przeciw nieprzyiacielowi. Vchoway że Boże ináczey. Biádáßby to byłá náßá. Biadá łodźi abo okretowi / w którym / żeglarze niezgodni / abo która ſie ná cześći rozſypie. Biádá wozowi / którégo woźnice nie ſłuchaią konie: Biádá ciału / w którym cztérech żywiołów ieſt ſprzéczánié / w którym członki na brzuch / iáko ná leniwca á obżerce powſtawáią. Ták bywa gdźie iednośći nie maß. Y Turcarum gaudia, diſcordiæ Chriſtianorum, o których ono mamy: Boga precari non ceſſant, vt inter ſe diſcordes perpetuò Gauros, to ieſt nas Chrześciany / w których Gauros abo Gauros, nazywáią / bydź chćiał.

Liu. dec. 1. lib. 2.

Leunclauius lib. 1. hiſtor. Muſulman

Ale y potegi wáßey potrzebuie. To ieſt / żeby to

vważáć / ile kto może; iesliż ten mogłby quinquaginta millia pugnatorũ; drugi ták wiele equitũ, peditũ inszy w poczet zwieść. Wszem tu sczodrobliwemi bydź potrzebá / gdy sie to zdeymowáć o swoie. Bo záledwie stan wszelaki / tesz y żolnierski / przy tytulech swych zostáć y obronić sie może / gdy tu nie bedzie hoynieyszym. Y ná cożby prowincye / lud / skárby / cekauzy / Krolom / Książetom / Woiewodom / Kásztellanom / Stárostom / y Rzeczypospolitey / y ius gladij ? Jákmiarz dáremna potega to / y dáremnieby to miecz nośić było / iesliż zá wiáre święta / Oyczyzne / Brácia / przeciw temu nieprzyiacielowi ná nas zprzysieżonemu Turczynowi nie noszą. Rátowáć tedy viris & viribus, á prędko / prędko. Niewczesny rátunek / czekáć ażby to dano znáć / ábo żeby to strebowano / ábo żeby chorągwie z zamków wystáwiano / mándaty rozsylano / wcześniey potrzebá. Ták Israelitæ, 1. *Mach:* 3. Dixerunt vnusquisque: Erigamus deiectionem populi nostri, & pugnemus pro populo, & pro Sanctis nostris. Wystáwmy / rzekł káżdy / potłumienie ludu nászego / á potykaymy sie o lud nász / y o święte rzeczy násze / y wszyscy wybráli sie prędko / ktorzy ná bitwách pozabijáni / sobie śmierć / á ludowi swemu y Rzeczypospol: wolność y wybáwienie od tyrannow przynieśli.

Jeszcze opes poscit. Messem auream è Repub: collectã Reipub: seruire oportere: ták iáko ieden dobrze

powie-

powiedział: Iniquum non eſſe, vt qui feuda poſsideāt, pro ſua portione conferant: & qui particeps eſſe voluerunt honoris, oneris quoq; partem ferant. O iák pożytecznie bárzo / dla Rzeczypoſpolitey y wiáry Chryſtuſá/ táką ſzkodę podeymiecie? Ták w czáśie nawálnośći / gdy okręt thonie / á wiátry go przewrácáią / pożytecznie wiec rzucáią ſprzęty inſze / żeby złoto / drogie inſze kleynoty / zdrowie náoſtátek będących ná morzu/ y okręt w cále był záchowány: co gdy tego nie máſz / y on ze wſzytkim co zebrał / vtonąć muśi. Ták wąż/ tedy ćiáło ráczey ſwoie / ná zránienie dáie / żeby tylko głowá zdrowá byłá / ktorą vkrywa. Bogáctwá ták nie zdy pożyteczno tráćić/żeby wżdy przynaymniey głowá / zdrowie / wiárá byłá cáła. Eſtote ergo prudentes ſicut ſerpentes.

Ieſcze Preces potrzebuie: co dopiéro będzie iákobyśćie woiowáli obiemá rámionmi/ rátunkiem Boſkim y ludzkim/cum numine dextra. Iozue ták nágórze woiował/ á Moyzeſz zań ſie modlił/ y záprośbą otrzymáne z niebá zwyćięſtwo. Ták wiele pobożnych y Bogá znáiących Królow y Hetmánów vdawáli ſie do Páná. Piſze Auguſtyn ś. iáko ſie Theodoſius do Iáná Opátá vćiekał/ áby zá nim o woienne przyſzłe ſczęśćie Páná Bogá prośił. Z náſzych / oni Boleſłáwowie/ Włádyſłáwowie / y Káźimierzowie śluby czynili/ obiecuiąc wdzięczność zá wygránie y wybáwienie.

De Ciui. Dei,

Cromer.

nie. Stephan Bathory do Polocká ćiągnąc/ wßyſtkie imioná Chrześćiáńſkich kośćiołów zwoiowáne/ przywroćić ślub vczynił/ y odniósł wielkie zwyćięſtwo/ y poćieche z ślubow ſwoich. Co y inni tákże czynili. Ták my rátuymy ią temi. Vchowayże Boże ná wrzaſk iey/ w tákiey potrzebie ogłußeć.

Pomyślcie ieno Naymilßy/gdybyśćie Mátke wáße iuż ßedziwą/ ſtárą/ widźieli/ á onoby ią niecnotá iáki zá włosy tárgał/ ßárpał/ śiepał by ią/ y z niey by práwie ſerce wyrywał/ czylibyśćie iey rátunku/ iákiegobyśćie ieno mogli/ á prędko nie dodáli/ y czylibyśćie nie tárgneli ſie á porwáli ná złoczyńce tego? Wierzą/ iáko Athys on niegdy Crezuſá Królá Lydiyſkiego ſyn/ przedtym záwße niemy/ widząc á ono Cyrów żolnierz wyniozßy ſie z mieczem/ chćiał oycá iego zábić/ on/ z ćięßkąc biedą/ iednákże záwołał y wyrzekł: Nie biy zdrayco/ nie zábijay oycá. Wy okrzyk zá mátki oney wáßey tákim vtrapieniem vczynilibyśćie pewnie/ y mśćili nád złoczyńcą onym.

Herodotus lib. 2.

Waleczni żolnierze/ oto Oyczyzná rodźićielká y mátká ſpólna wßech nas/ od tych niezbożnych pohańcow/ y niewiernych ßárpána bywa; przyßli ná was/ żadnego práwá nie máiąc/ żadney ſpráwiedliwośći/ gubić nas chcą/ y gubią/ tylko dla łákomſtwá/ iáko rozboynicy/ dla rozßerzenia páńſtwá ſwego/ iáko Tyránnowie; dla korzyśći/ iáko łákomcy y nieczyśći. Ey

dla Bo-

dla Bogá / lituycie sie nad nią / nie tylko rátuycie ią máietnośćią / ále y zdrowiem swoim własnym iey sie zásługuycie. Czuycie á pilno.

Ktorzy straż máią zamkow/bądź miast/bądź grániç/zwykli wiec ći naywiecey miástá stołecznego pilnowáć. O Kápitolium Rzymskim zamku tak Liuius: Hic Capitolium est, vbi quondam capite humano inuento, responsum est, eo loco caput rerũ, summamque imperij fore. Decad. 1. lib. 5. Y tak w obleżeniu Rzymu o Kápitolium ono Rzymiánie / tota opum vi, dobiiáli sie; y ták gdy odstąpił od miástá zagniewány Brennus / wszystká iákoby miástá krew / iáko do sercá człeczego / zeszłá sie; y zamek on iákoby serce záchowány; wprzod mieczem/ złotem potym/ powtore mieczem á mocą od Brenná y Fráncuzow obleżenia / obronione Kápitolium/ y miásto odiete. Czyńcie/ o szláchetni żołnierze/ rátuycie tymi y czym wiecey/ przykłádem tych y inszych wielu; ieden do drugiego ono / á z dobrym nievstrászonym sercem / mowcie / co Achab niegdy do sług / y ztowárzyszonego krolá. 3. Reg 22. & 2. Par. c. 18. Coż? Za niewiecie że násze iest Rámot Gálaad? Czemuż ták zániedbamy wziąć go z reki krolá Syryiskiego? Y rzekł do Iozápháta: A poiedzieß też zemną do Rámot Gáláá? Odpowiedział Iozáphat krolowi Izráelskiemu: Iáko ia iestem/ ták y ty: á moy lud / lud twoy iedno są/ tákież iezdny moy/ iezdny twoy. Ták ziednoczcie sie tylko / strászni

pohańcom tym bedziecie/y oyczyzne miłą w cále zástá-
niecie. O co Páná Bogá prośić bedziem / świetych
Bożych/ Pátronow nászych Polskich/ przyczyny wzy-
wáiąc. Ieslizbysmy my snadź niegodnemi byli / kto-
rychby nie miał wysłuchać Pan Bog / świeci Boży zá-
prawde godnemi są / by zá nas / bedąc przyczyńcámi /
byli wysłucháni. Dosyć o pierwszym. Przypatrzmy
sie cosmy sąśiádom powinni.

Rzeczesz: Ale nieprzyiaciel iescze dáleko? Iescze
Annibálá pohańcá tego nie słychać by był blisko? Co?
y wiecze tego czekáć? zabieżec dla Bogá / nizby ten
Annibal był w bramách. Alec blisko y barzo blisko
iest/ tudzieś/ ledwie nie nas śięga. Leci ná wzor or-
Ier. 6. łá lataiącego z pedem wielkim/ strzały / miecz / y tar-
cze porywa: idzie okrutny a bez miłośierdźia lud wiel
ki; wrzask iego iáko morze brzmi/ na koniech iáko mąż
do woyny / przeciw bráciey nászey gotowy. Iákoż y
záprawde rátunku iuż potrzebuią nászy / ktorych iuż
role Bissurmániec pustoszy / plondruie; ni na polach /
2 A. ineid. ni w drodze bespieczno; miecz nieprzyiacielski a boiazń
2. w okolicży. Arma viri, ferte arma, vocat lux vltima vi-
ctos Iam proximus ardet Vcalegon.

Wielka barzo sąśiedztwa iest władza / y miedzy
sąśiády tedy wielki zwiazek: Z dobrego sąśiedztwa/
wiećie/ wiele dobrego; ze złego/ złego bywa wiele. Bá
potrzebá czego, to do przyiaciela/ sąśiada/ wnet sie v-
cieká-

ćiekamy. Amice, accommoda mihi tres panes: Przyiacielu/ pożycz mi troygá chlebá/ (mowi on) choc iuż w pólnocy/ gdy do niego gość niegotowégo/ niespodźiewánie nádszedl. Przytráfic sie co w domu/ wnet przyiaciél/ sąśiad/ pokrewny/ przyidźie y poradźi. Oná wdowá/ Luc: 15. ználazszy co zgubilá/ zaraz sąśiádów przywolywa do powinczowánia. Vslyszeli sąśiedźi y sąśiadki/ że Elizabeth porodzila/ wspól powinczowali iéy. Owa dobrze z sąśiádem dobrym záwsze/ y szcześliwy/ któremu sie dobry przytráfi/ y bywa/ że Melior est vicinus iuxtà, quàm frater procul. Zaż o táki klopot ze zlym: Lepiéy mieszkáć ze lwy y smokiem niż z zlemi sąśiady; w wór dac sie zászyc/ w którymby bylo pelno gádźiny/ niż dwiemá zlymi okolić sie sąśiady. Columella pisze: Achæos, Iberos, Albanos, Syculos, Pelasgos, Aborigenes, Arcades, thak rzeknące narody/ odeszly z oyczyzny/ że zlych sąśiadow nie mogly ponośić. Stadże ono Hesiodus: Noxa malus vicinus; at est bonus auxilium ingens. Y Kato mądrze barzo: Si te libenter vicinitas videbit, facilius tua vendes, operas facilius locabis, operarios facilius conduces; si ædificabis, operis, iumentis, materia iuuabunt. Co y Themistokles rostropnie vpatrzyl/ ktory chcac folwark swoy przedáć/ kazal to do obwolania przydac: Quòd vicinos etiam haberet bonos. spodźiewaiąc sie/ że tak mial być predzey y lepiey przedany. Bo

Pron. 27.

Col. lib. 1.

lib. oper. & dier. de re rustic

Lib. oper. & dier.

sortitus frugi vicinum, est nactus honorem, wedle Hesiodá. Wiec y dom sąsiedzki widząc sąsiád á ono gore / bieży prędko / drábinę przystáwia / y wody dodaie. Smieszny bárzo y głupi zgoła ten / ktory z teyże będąc vlice / y tegoż sąsiedztwá / blisko bárzo gorzeiącego domu / woli sie abo na ten czas swárzyć / abo czym inszym nietrefnym zábáwiáć / niż z drabiną á osęką do rozerwánia ogniá w skok bieżeć; abo przynamniey krople wody iedne do vgászenia przynieść. A ono: Tunc tua res agitur, paries cùm proximus ardet. Trzebá cokolwiek złego / też dla sąsiadá złego podiąć / zwłászczá iże też y o cię idzie. A na co to? na co? Ná to.

Wam to pánowie sąsiedzi / brácia / pamięć o sąsiádách y brácíey wászey / ktorey ták pobliscy w sąsiedztwie iesteście / że ledwie nie dotykacie sie ich / y snadź drudzy wászy są. Ci w vtrapieniu cięszkim / zapał czuią nieprzyiaznych; pográniczne ich pálą ogniem kráiny. Pátrzcie iáki ogień. Ják wiele miast spustoszonych / kościołow złupionych / wsi y dworow popalonych / stárcow poimánych / brácíey / siostr / przyiaciol / pánieneczek zgwałconych / wdow / białychgłow / z ktorych iedne brzemienne / drugie przy piersiách obciążone potomstwem / małych / wielkich / stárych / młodych / szláchcianek / nie szláchcianek / w niewolą zabránych / á iáko bydło grube / stadem zápędzonych / wszeláki cierpią nieprzyiaciol cięszkości. Mutatis legibus vrbes,

Mantuan9 de calam. tempor. lib

bes, Dedidicêre fidem, & sanctæ mysteria Romæ. Flent thalami dehonestati; flet nubilis ætas Incestata palam; flet dedecorata per aras virginitas sacrata Deo; flent damna pudoris; Et viduæ, że zażyie słow zacnego Poety. O srogi ogień/ ktory concursem wszystkich trzebá zagásić. Zalewayćież tedy ten zapal iáko możecie/ żeby snadź z pogránicza tego/ gdyż iuż szeroko rozżarzył sie/ do bliższych płomień ten/ pożarem nie zaszedł: Arma armis pugnent. Albo sámego chłopstwá grubego w tym nasláduycie/ ktorzy gdy rzéká sąsiedzkie groble zalewa/ y przerywa/ wszyscy schodzą sie/ do vhámowania y warowánia oney wody. Nie owym bądźmy podobni/ co owo dziwuią sie/ że grzebią inszych/ y lituią nad nimi; odeydą od grobu/ áż nieśmiertelnych bydź sie y bespiecznych mniemáią. Ták nam nie litowáć tylko/ nad ciężkim y bráterskim vtrapieniem/ á potym zápomnieć/ ale o ich obronie á oswobodzeniu vstáwicznie myślić/ nie iezykiem/ nie piorem/ ale skutkiem rátowáć trzebá. Czegobyście przeto sobie życzyli po inszych/ sámiż wykonaycie. Mementote vinctorum, tanquam simul vincti. Iż Habet in aduersis auxilia qui in secūdis commodat. A/ In qua mensura mensi fueritis, remetietūr vobis. Jakoż y záprawdę ták wam powiadam/ ieśliż nie vczynicie/ y v padáiącym swoim nie dodaćie rátunku/ zmyśláć tylko będziecie/ ieśliż ná wrzask/ y lkánia tych/ ktorzy pod tym Pharaonem

Idē tom. exhortat ad Reges

Hebr.

Publius

onem Tureckim / niewolą cierpią sroga; ogłuszeiećie wszyscy zá zápalem tym (vchoway że Boże) poginiecie; co ieśliż zástawiacie sie zá nie / pewna wspol y iáko filar mocny / á miásto potężne stoicie. Frater enim, qui adiuuatur à fratre, quasi ciuitas firma est. Boże spraw serca wszystkich bráciey / sąsiadow / obywátelow Koronnych / by iáko mąż ieden / iedney myśli y rády / ná dobro oyczyzny / wiáry y bráciey / byli gotowi. Ostátnia rzecz przed sie biore: Ilesmy winni wierze świętey Kátholickiey.

Rzeczesz: A coż czynić? Zwyćieży pohániec: Niechayże: to bedźie pánowal / ták tego ták owego ponośić. Non hũc (iáko Zydźi mowili) sed Barabbam. Wszákże też inszy pod nim / y zlituie sie snac nad námi. Ták ná to ia mowie. Niewiem / ieśliżby nie przyszło potym / iák Antygoná onego dobrego Páná dobywáć pamięcia. Y sác też inszy pod nim / ále co też cierpią? Y snadź bydź ták może / że zlituie sie; y niechby to ták było. Ale coż proszę nád tych nielitościwszego / ktorzy o litośći á miłosierdźiu snadź y nie wiedzą? Abo coć zá ludzkośći ábo dobrotliwośći spodźiewáć sie od tych ták grubych y nieludzkich narodow? ábo takiego nie rączey
Genes. 16 okrućieństwá? Hic erit homo ferus, homo ferus, opisáło go pismo święte. Abo czego czekáć od tych / ktorzy in re regni & cædis, áni ná fámilie / áni ná pokrewne / áni ná tych co sie poddáli / baczenia máią; y owszem áni

szem áni

ſzem áni ſwym przepuſzczáią: Fratrum quoque gratia rara eſt. Od Grekow nie tylko trybuta biorą nieznośne/ ale też naczelnieyſzych co rok ſynaczkow/ ledwie nie od pierſi macierzyńſkich biorą/ (á iáwnie tego rodzicom żałowáć ſie nie godzi) żeby w dziecińſtwie odprzyśiągſzy ſie wiary/ wćwiczeni w Máchometyzm bywſzy/ ſtáli ſie Tyrańſtwá onego ſługami/ od nich Genitzari/ á po naſzemu Jáńczárámi názwáni/ ná woynie nayprzednieyſzemi Chrześcian nieprzyiacielámi byli. Do pięći ábo ſześci tyśiecy/ z łona mátek wydártych dziateczek máluśieńkich/ z Powiátow w niewolą podbitych/ co rok do Conſtantynopolá zábierá ią/ w ćwiczenie ſekty ſwoiey/ y żołnierſtwá. Chrześcian do roli/ iáko wołow zażywáią. Poddánych ſwych też Vaſallos, po naſzemu hołdownikow/ też ktorzy armis, conſilio, authoritateq; ſą præſtantiſsimi, Tetrarchæ, Baſſæ, Beglerberi, Viſſeri, to ieſt/ naprzednieyſzemi ſą Senatorámi/ te zá niewolniki máią. Bráćią ſwoie zábiiáią/ morduią/ krwią ſie ich poſoczą. pełno tego w Hiſtoryách. Jákoż tedy od tych Turkománletow co może bydź dobrego: ábo ab Aquilone quod bonum, vnde panditur omne malum? Jákmiárz ktorzy to mowią/ y chcą Páná odmiány/ może ſie im rzec: Neſcitis quid petatis. Nie brátci to/ nie: nie rzec mu: Frater & caro noſtra eſt. Nie ciáłem iednym/ nie/ áni też wiárą zjednoczony. A coż mu zá wiárá/ zá zákonodáwcę/

Ouid.

Sepulued.

Dux La Nour diſcurſum militari.

Math. 2[illegible]

nodawcá / ábolı to práwodawcá ich Mahometem / człekiem grubym / opiłym / rozboycą / zdraycą / y cudzolożnikiem / niecnot wſzelakich przywoycą ; ktory wiáre / abo ráczey zabobony ſwoie / to ztąd / to zowąd / iáko z náuki heretyckiey y Zydowſkiey zgmatwawſzy / nie cudámi opowiedział ſie vtwierdzáć / ale mieczem á przelaniem krwie / człek ſpirantiſsimus minarum & cædis, in diſcipulos Chriſti. O czym ſłuchaycie dekretu iego / iák okrutnego / ták łakomego. Non ſum miſſus (słowá ſą włáſne Mahometa) niſi in virtute gladij, & qui non ſuſceperit meam Prophetiam, occidatur, aut reddat tributum pro infidelitate ſua. Otoż wiara ; ieſliż ná bálámutnie nie przyſtáieſz iego / gárdło w tym / ábo też okup ſie. Omnia cum liceant, non licet eſſe probis, áż zá pieniądze. Práwa zaś takie iego : Babilon ſczéry / toieſt konfuſia Praw / iakoby ladaiakié wielu zebránie : Práwo Boſkie y ludzkie conſtitucyé wniwécz pſuiące / práwo niecnot wſzelakich dopuſczáiące : Práwo kázirodztw y cudzołoſtw niewypowiedziánych / y rozwodow dozwalaiace / y czego nié : Aby wżdy tedy prze miły Bóg / dla práwá y wiáry takiéy vsiłowáć / żebyſmy bliżnich z niebeſpieczeńſtwá oſwobodzili / żeby ich zániedbawſzy / nie zdáliſmy ſie niedbáć o wiáre. Wiele rozumiem bydź tákich może / ktorzy lituią nád oyczyſtemi temi dobrami / y chwalę ia to ; ale ieſliż mniey dbaią o wiare / nie chwalę.

Pio2, Ep. ad Mahomet. de fide Christia.

chwale. Co? wiec żáłuią że doczesne rzeczy/mury/role ich/ y co wiecey splondrowano/ á nie że dziedzictwo Chrystusá y chwałá Boża zniszczona/ że kościoły/ klasztory zprofánowáne/ dyabelstwy y ich Cacangelo Machomete, y rozmáitemi złościámi zmázáne; że brzydkie spustoszenie stało sie ná mieyscu świetym. Math 24 Daniel. 8. Biádá/ biádáſz nam/ieslįż ták. Wiec sie kłopocémy o innieysze rzeczy/ o troche ziemie/ o cień ostá/ y vraźili kto słowkiem/ woyny stáczamy/ zápalczywie mściwy sie; o prywaty insze/ to mieczem y ogniem woiuiemy: o publiczne y świete by naymniey niedbamy/ni odbieramy ich/ ni od gwáłtownego wydárcia bronimy. Ná co skárży sie bárzo ták Grzegorz świety. Homil 17. in Luc 10 Nos interim Dei causas relinquimus, ad terrena negotia vacamus; nulla animarum lucra quærimus, terrena concupiscimus, humanam gloriam intenta mente captamus. Demades niegdy Atheńczykom niechcącym zezwolić ná wyrządzenie czci Boskich Wielkiemu Alexandrowi/ czytamy/ rzekł: Valer. Max. lib. 7. cap. 2. Videte ne dum cælum custoditis, terram amittatis. Ja ták/ obaczmy żebyśmy stad; prywatnych náſzych ochrániáiąc/ niebieskichesmy nie trácili. O tecby to nawiecey/ y zá te dobiiáć sie/ y modlić; o toby to nabárziey frásowáć/ y przy modłach vzbroić sie/ byśmy ie w wolność náſze/ z ták sromotney niewoli oswobodzić mogli. Po co niegdy oćiec Amilkár/ Annibálá syná kiedy mie nie dziewiećio-

letniego przypráwił / że przed oltarzem poprzyśiagł
bydź wiecznym Rzymiánom nieprzyiacielem; tożby
czynić / zprzyśiądz sie nam Turecki ten wyniszczyć na-
Dux La Nouedisc. Politico 21 rod. Bo y toż oni czynia / swego Cesarza ná páństwo
inauguruiąc / wprzod przyśiega go znáczna obowie-
zuią / wiecznym bydź nieprzyiacielem Chrześciánom /
vstáwicznemi woynami / y wszelakim okrucieństwem /
pamiatke imienia ich wyniszczyć; czego gdyby nie czy-
nił / kapláństwu y żolnierstwu wszystkiemu bywa nie-
nawisnym. Jako tedy dobrze Judás y brácia iego.
Pugnemus (mowi) pro populo nostro, & pro sanctis
1 Mach. 3. nostris. Pro aris, & focis. Potykaymy sie o lud / y o świe
te rzeczy násze. Tak my / wystawmy potlumienie ich /
podnośmy vpadek iako możemy / wiáry wprzod świe
tey Kátholickiey powszechney / mátki nászey / ktora te-
go po nas potrzebuie / bysmy synámi iey bedąc / dla niey
zdrowia / y co przy nas iest / nie żalowáli / żeby oná sá-
má / y w sámey Chrystus Pan nász / przodkowal y ro-
skázowal. Brońmy potym kościolow y świetych rze-
czy nászych / nie dopuszczáiac ich pustoszyć / y w chlewy á
obory obrácáć. Coż? Rzeżby to tak zacne domy Boże /
przybytki á pomieszkánia iego / z pobożności á szczodro-
bliwości przodkow nászych wystáwione / powywrá-
cáć z gruntu / Swietych reliquie / y Chrystusá Páná
Sákrámentá / obrázy iego / nayświetszey mátki / ták-
że świątobliwych inszych / potlaczáć niezbożnych mie-

libyście

ib yś ćiedopuśćić nogami/ á to z sámego tylko niedbál-
stwá rátowánia bliźnich: Záwáruyże Boże. Si non
pauisti, occidisti, mowi Ambroży święty. Ja mowię/
Si non iuuisti, occidisti, diruisti, prophanasti, & calca-
sti Sacramenta. Bo takby to było pewnie/ zwyćiężcá-
mi (nie day Boże) bywszy/ ieśliż nie ziednoczeni/ w rá-
tunek wiáry świętey bieżem. Gdźie lepieyby snadź v-
mrzeć/ zá zdrową Religią/ niż zá zgubą iey/ ná to wszy-
stko pátrzyć. Bo pewnie seruiretis seruitutem miser-
rimam, mizerną ponośić muśielibyśćie niewolą/ wy
sami/ żony/ y potomstwo wásze/ zwłaszczá v ktorych
szczera niewola. Muśielibyśćie odprzyśiądz się stáro-
dawney wiáry/ á do nowey (ách że biádá) przystáć;
żyć wam według nowych praw y obyczáiow/ z stáro-
dawną pożegnawszy się wiárą y obyczáymi. Zá czym
lepieyby w puszczy iákiey/ niż ták mieszkáć/ zwłaszczá
gdźieby częstych bluźnierstw o Chrystuśie Pánu ná-
słucháć się przyszło; ad quas adridere, summa sit impie-
tas; obticescere, cruciatus morte tristior, contradice-
re, mors nec ea simplex. Tákćiby to było. Bo quod-
cunquè libet facere victori, licet, dawne militare Axi-
oma. Do czego żeby nam nie przyszło/ prośmy ráczey
Páná Bogá w ták śćisłych zwłaszczá rzeczach/ by rá-
tunek y zdrową rádę dał; ábo nowych iákich Tamer-
lánessow stworzył/ ktorzyby y poimáli/ y w klatkę po-
wtorę zámknęli/ nie lisięta iákie máłe/ ále bestye te

nieobchełznáne/ ktore demoliũtur vineas Domini Sabbaoth; y owßem ſnoki te ogrodu rayſkiego/ to ieſt/ źiemie obiecaney; a przytym dał to/ by nieprzyiaciel abo dobrowolnie odſtąpił/ abo gwałtem był odpędzon/ y w pokoy przymußon. Co y zdárzy Pan Bog przy takim nas zgromadzeniu: Mężnie tylo o mężu/ ná koniec ſtawcie ſie żołnierze. Namniey nie trzeba ſie bać pohańca tego.

Z wielu miar wielka da Pan Bog nádźieię zwyćieſtwá z pogáninẽ tego.

Máterié woyny z Turkiem/ zewßąd ſą poważné. Grób Páńſki wydarty: wiárá święta Chrześciáńſka potłoczona: Bracia naßy w kaydánach/ nam niewola abo śmierć: żonom y corõm naßym gwałty zgotowane/ y co więcey.

A naprzód mamy po ſobie świętą ſpráwiedliwość. Ci pohańcy y niewierni przyßli na nas mieczem y mocą ſwoią: Państwá naße y króleſtwá/ iako rozbóynicy wydźieráią nam/ y oneż pośiadáią/ żadnegõ ná nie práwá nie maiąc/ tylko ſwoiéy chćiwośći/ panowánia/ y łakomſtwá na dobra cudzé vżywáiąc/ á roſkoßy w niezbożnym zakonie ſwym dopuſczonych nabywáiąc. A pośiadßy wilczą a beſtyalſką mocą/ bez żadnego rozumu Boſkie y ludzkie práwa gwałcąc/ ſwoie ſproſne a dźikie y niezbożnośći pełne wyſtáwiáiąc y funduiąc. Przyßli na to/ by cudze ßárpali: my byſmy naßego bronili. Secundum ergò puritatem ma-

nuum nostrarum, retribuet nobis Dominus; żeć ktoredy na pánstwo nasze wtárgneli / támtedy abo wyniidą / abo wyrznieni bedą; iesliż dziurą / tą dziurą / ieslizż mordem / tą przez mord / iesliż zdrádą / zdrádzieckie odstąpić muszą.

Przydam fœdus pactum mamy znimi / przeciw poprzysiężonemu pokoiowi dzieie sie / zgwałcili przymierze; cześć Bogu / kościołowi / Krolowi Pánu naszemu niedotrzymánie wiáry / zdrádzięcznemi są. Nulla fides, pietasq; viris, qui castra sequuntur, o żołduiących / ále nie o wszystkich / pewna; o Turkách naypewnieysza. A czemużby nie? Bo wiáry nie dotrzymáć oszukáć / wćwiczeni od prawodawce swego Máchometá. Machomet (mowi Vitriacus) nieprzyiacielom też wiáry swoiey / ni wiáry / ni obietnice dotrzymáć / ále ich wszelákimi sposobámi oszukiwáć / dozwalał. A tenże; Wiáre tylko (prawi) kupcy miedzy sobą máią záchowywáć / nie Pánowie. A cóż iákić Máchiáwelistá Co ypełniáci Tyránowie; mowią. Pax, pax, & non est pax. Loquuntur pacem cum proximo suo, mala autem in cordibus eorum. Aleć przykładow á czy mało iego niedowiárstwá? Z wielu ieden ledwie nie świeży / iák sie prawdziwie z Węgrámi obszedł przypomnie. Pisze Historyk / że gdy sie mu poddáło miásto Krolewskie Albá / po naszemu Białogrod; Turek ná pierwoci / iákoby łáskáwie máiąc sie obeść z temi / co sie mu poddáli

Lucan.

Pag. 14. histor. Orientalis. De Bryil. Vaticinio de interitu regni Turcici fig.

Psal.

Io. Mar. stella l. I. Doctor Epla. ad fres Guilhelmũ

Michaelē Martinum De Turc. in regno Hūgariæ, Annis 545 & 44 suc cesibus.

dáli / w miásto wpuszczony / groby krolow náwiedźił; potym dał wyrok / żeby námniey sie po nim nie báli. Bo nie przyszedłem / prawi / woiowáć Węgrow / ále z niewoli Niemieckiey ich oswobadzáć / żebym mogł krolestwo własnemu dziedźicowi / to iest / Stephanowi synowi Janá Węgierskieḡ zmárłeḡ krolá / spokoynie y zupełnie przywroćić. Aż po trzech / ábo li po czterech dniách / pánow / iákoby máiąc od nich przyśiegę odbieráć / ná pole bliskie miástá / gdźie zdánych ná okrutną śmierć ćiáłá chowáć zwykli / przyzwał. Gdźie gdy wszyscy iáko mogli naystroyniey vbráni / iákoby ná świąteczny iáki dźień zeszli sie / Turek niewzruszony nic przymierzem y postánowieniem / do iednego pozabiiał wszystkich. Idźćież teraz co mowićie / zlituie sie Turczyn; wierzćie tym zdraycom. Ciężko bárzo oszukiwa sie ten / ktory rozumie nieprzyiaćielá tego bydź sobie przytomnego / ktorego ták zdrádźieckiego słyszy bydź y widźi. Nam Polakom / á czy to raz złamał przymierze? co / że y teraz vczynił? In prolem ergo dilata ruent periuria patris, zgwałceni iáko krzywoprzyśiężcy będą. Pomoże przećiw temu złośliwemu kłamcy sam Bog y szczerość nászá. Czytamy / Agesiláus / gdy Tysáphérnes Persá przymierze mu złamał / inszy tego żałowáli bárzo; á on pięknie: Gratias Dijs ago, quod
2 Tysaphernes fecisset sibi Deos iratos, Agesilao verò amicos & fautores.

Wiecy

Wiec y w obcey oni ziemi wołáią / my w swoiey. A wiecie / káżdy (mowią pospolicie) śmielszy ná śmieciach swoich / ná cudzych podlega.

Bierzcie ktemu do sercá śmiáłość. Oto ták prędko / ták wiele zebráło sie y zbiera szlachetnego żołnierzá / że iákoby Pan Bog zádżdżył żołnierzem. Gotowszy iest do woyny / á niż przyzwány.

Co rzekę / że hárdych tych sámże Pan Bog potłumi: Zwykł Pan Bog szczęścia te wyniosłe poskrámiáć y potłáczáć. Dispersit superbos mente cordis sui. Czego y przykład w nich sámych. Bájazetes on wtory Cesarz / z stárych Cesárzow Tureckich / nádzieię máiąc / że y niebo by sie mu oprzeć nie mogło (ták trzymał / elatus victoriarum superbia) z woyskiem w oczách ludzkich strasznym / ale v Bogá pośmiewiskiem / zwyciężony / skrępowány / w klatce żeláżney zámkniony / y zá zwycięzcą włoczony / temuż pódnożkiem / że po nim ná koń y woz wstępował / stał sie / nie ináczey żyiąc / iedno iáko pies / to iedząc / co mu zrzucono z stołu zwycięzce. Ták pokarána hárdość iego. Vważaycież przeto / że ten ták wielki / możny á okrutny / mogł tegoż nieprzyiaciela dziedzicznym práwem / iáko po sobie ná pánstwie będącego / rownego áboli też niesczęśliwszego sczęścia dziedzicem zostáwić; my też możemy zá pomocą Bożą / vrągáiąc z niego / potłáczáć także husce iego / y kałdun iego mieć pódnożkiem / y zápędźić go aż do ostá-

Lázarus Horan z. in suo onomast. pag. 115.

do oſtátnich kątow iego / wyzwolić ták wiele ięńcow Chrześcian / płáczliwie pod Tyráńſtwem iego nárzekáiących; y wiárę świętą Kátholicką Grecyey / Azyey / y inßym narodom przywrocić / y pieśni śpiewáć Bogu náßemu.

Nie pátrzyć tylko ná poczty iego / więcey ich známi. V nich ręká ludzka / ktora prędko vpada: v nas Bozka / ktorey nikt przemoc nie może. Łácno P. Bogu málym pocztem wielki przemoc. Dominus irridebit eos. Nie boycie ſie. O Ceſárzu Juliuśie piſzą to / że niegdy wożąc ſie przez morze / burza wielka powſtáłá; chce ſie lękliwy ſternik wrocić; áż on. Quid times? Cæſarem vehis & fortunam eius cum eo. Ták ia. Nie
Cato bądźcie máłego ſercá. Si Deus nobiſcum, quis conrra nos? Záß niewiećie / iák Pan Bog wielkie woyſká w ręce ſwoim wybránym dawał. Abráhámowi / Gedeonowi / Jephtemu / Dawidowi / Jonácie; y przodkom náßym przećiw Turkom / Tátárom / Wołochom / Moſkwie / y inßym pogránicznym; v Czczewá / w Jnflanciech / v Kieśi / y w polách Podolſkich pod Połockiem / w Moſkwie / v Wielkich Łuk / v Pſkowá / pod Krakowem / v Będźińcá / w Wołoſzech / áż do tego czáſu / ktorzy y máłą ręką wygrawáli. Vnus perſequebatur mille Turcas, & duo fugerunt decem mil-
Ex Chron. Volfgan. lia. Czytamy / w Roku 1125. woiowano przećiw Chrześciánom quadringentis millibus militum, ktorym zá-

rym zábieżeli we trzech tylko tysiącách Chrześciánie / y z dobroći Bożey / śiedm tyśiecy nieprzyiacielá od mie czá poległo / á pięć tyśiecy potopiono: Chrześciánie zwycięstwo otrzymáli. Nie pomogło choć wołał Tátárzyn: Alla alla uâ, Cubar alla; Ni choć Turczyn okrutny ono: Dede, dede, cede, cede, Christiane, cæde, cæde, miles nè parce ferro. Támci z Bogiem swoim / y Mieśiącem / ábo li to Wenerą boginią swoią; ći / to iest Chrześciánie / z Bogiem w Troycy iedynym / Oycem / y Synem / y Duchem świętym / á nayświętszą Pánną Máryą Mátką Bożą / Pátronką swoią / śmiele stáwili sie przeciw. Ták to gdźie Pan Bog rękę swoię założy. Niech z nimi będźie niewiedźieć iáki tám waleczny hetman; ábo li ktorego głoszą / Skinder bászá / z námi Bog nieprzezwyciężony Hetman iest / Bog on Woyst / ktorego tákie woyny są. Diodorus Syculus woyne / ktora byłá miedzy Lokrenczykámi y Phocensámi / zá pánowánia roku szostego Philippá Mácedońskiego / názwał świętą / że byłá przeciw świętokrádzcom; bo z tych ieden / Philomellus hetman Phocensow / kośćioł Apollinà złupił / y z niego żołnierzom płáćił. Ci przeciw Bogu y świętey u ierze iego szturmuią / ſielo sanctuarij, świętym groszem wyłupionym z kośćiołow. A tegożby to miał Bog ćierpieć?

Hoc est Deus Deus maior, & magna Luna quæ & Venus dr. Glycas P. 4. annal.

lib. 16. Bibliotecæ

Jákoż y we drzwiách to práwie / że zginąć blisko tym pogáninom. Máło coś lat zbywa im z onych tyśiąca /

sigca/

śiącá/ które Máchomet sektcie swoiey obiecował: Ták bowiem on Turkom vmieráiąc/ spytány o Páństwá y zakonu iego trwáłośći/ wprawdźieć nie słowem/ bo iuż mowić nie mogł/ ále znákiem/ podniozszy dwie rece y sześć pálcow pokazał/ ktore że znáczyły dźieśieć lat wytrwánia iego rozumieli potomni: lecz widząc zá przemienieniem ich/ krolestwá swe być obfitsze ad decem annorum decades, to iest/ do stá lat liczyli: potym inszy Máchometani/ zá zezwoleniem iednostáynym o tyśiącu lat/ ktore decies cētum anni postánawiáią/ wykłádáli. Ale te lat tyśiąc/ iak Máchometism kwitnął/ iuż dáwno przeszły/ tedyć iuż koniec złośliwych tych Alkoránitow. Wiele tu mogłbym o bliskim ich vpadku przywieść/ iáko z Pismá ś. stárszych nászych o tym przepowiedzenia; y że czás bliski/ ktorego Pan Bog ma wspomnieć ná miłośierdźie swoie/ y powstáć narod Chrześćiáński. Wspomnieć bym mogł Prognostica Astrologorum, nászych Ormiáńskich/ Ruskich/ poniechawszy vważáć/ wierzycli im/ czy nie: ktorzy y látá pewne tey zguby predkiey znáczą: niektorychćiby wprawdźie záraz vpádło pogáństwo/ ále ktorych iákoby chorowáć zácznie y vstánie. Aleć y domowe swoie o tym wierzbiárstwá máią/ znáki pewne/ ostentá Prorocstwá z Bibliey/ koniektury/ y ktemu rácye poważne: Ale że o tych szeroko v Autorow/ á zebrał to dobrze Philippus Boskhierus Fran-

rus Fránćiszkan / prze krótkość do nich odsyłam. O- woli krótko / iáko Lunam adornuią oni / y też crescentem ná chorągwiách / ták iák Polacy Orłá noszą / á tá bywa mutationi obnoxia ; ták też ich iest Lunare imperium zgubie podległé. Mniey sie tedy bać dla tych przyczyn poważnych tych niezbożnych szarpáńców. In Oratio. Terrae S. Philip. 9 & 10.

Spráwćie sie tylko grzéchów wászych z czystem á niepokalánem sercem / ná te miłey Oczyzny posługe poiedźcie / zwyćiestwo da Pan Bog otrzymaćie. Boć záprawdę náſzemi grzéchámi / gruby naród woiuie nas / zá naſzemi złośćiámi náſze bywáią też nieprzewyciężone przełamane woyská / naſze niepráwośći nieprzyiaćielskim mieczem gubią nas. O iáko niescześliwemi iesteśmy / ktorzy ták bárzo niepodobamy sie Pánu Bogu / że przez ten wśćiekły narod / gniew iego Páński ná nas sie srozy. Jáko dobrze Achior Hetman synow Amána / o tym do Holofernesá ná Séymie Xiążąt. A ták teraz móy Pánie (mowi o ludźie Jzraelskim) dowiaduy sie pilnie / ieśli iest iáka niepráwość ich / przed oblicznośćią Bogá ich ; ieśliż iest / tedy możemy ćiągnąć przećiwko im. Abowiem poddáiąc podda ich Bog tobie / y podbići będą pod moc twoie. Ale ieśliż ten lud nie przegniewał Bogá swégo / nie będziem mogli sprzećiwić sie im / bo Bog ich bronić ich będzie / á będziem ná pohańbienie wszystkiey ziemi. Jnszych przeto żalem / náuczćie sie żáłowáć zá przestępstwá swo- Iudit 5.

 ie. Po-

ie. Pokutuyćie/bo ieśliż pokutowáć nie bedźiećie(mo-
Luc. 13. wi Pan) poginiećie. Ionæ 4. Krol zrzucił z śiebie pur
purę/ y przyoblokł ná się wor pokutuiąc/ żeby Niniwe
po czterdźiestu dniách nie záginęło. W toniey wiel-
kiey to Niniwe oyczyzná nasza/ zbytki tedy te składay-
my/ skruchę w sobie wzbudzáiąc/ á iednáiąc się z Bo-
giem. Coż y mniemamy że Bog rzecze Angelo percu-
tienti; Cesset iam manus tua, ieśliż krolowie/ kśiążę-
tá/ y wielcy pánowie/ w prochu á włośienicy o to/ o-
byczáymi więcey pobożnemi/ niż wrzaskiem iákiem/
uprászáć nie będą: ieśliż wszystek gmin pospolity/ zło-
żywszy zbytek/ wspoł też przyoblokszy się worem/ nie
náwroći się/ y żyć będźie nowym/ człeká/ nie stárey be-
styey/ zwyczaiem. Otoż iednáć się trzebá z Pánem Bo-
giem. A poiednawszy/ dopieroż więc śmiele: Adiu-
ua nos Deus salutaris noster, z dobrym sercem wołay-
ćie w niebo. Day Pánie Boże szczęśnie záczáć dla mi-
ley oyczyzny/ wiáry/ á Bráciey naszey/ tę/ y odpráwić
posługę. Ty spráwiedliwy rozsądź rozboyniki/ mor-
dercę krwie naszey prágnące: Puść ná nie postrách/ o-
słab moc ich/poniż ich mieczem/tych ktorzy święte imię
sławią twoie. Wco Bog zwámi mężne rycerstwo
Bogá nieprzezwyciężonego/ żołnierze kośćiołá Boże-
go/ słudzy y synowie/ ktoremu Chrystus Bog nasz o-
bronę y dotrwánie obiecał/ y pewnie uiśći; bo prá-
wdá y miłośierdźie iego ná wieki.

Idźcieß

Idźcieß iuż tedy w imię Páńskie/ spólną te wßech Chrześcian záráze/ zgodnie náydźcie/ wygubćie/ z gruntu iák miarz wytraććie; á to o Chrystusá y Bogá swoiego: Swietych tákże rzeczy/ wiáry świetey Káthólickiey krzywdy czyniąc; iáko niegdy iedennaśćie pokolenia Żydowskiego przeciw Beniáminowi/ o żonę iednego Lewity zgwałconą: ták wy o oyczyznę miłą/ brácia wáße/ powstáńcie. Meminerimus vinctorũ, tanquam ſimul vincti, W co Apprehendite arma & ſcutum, w błogosłáwieństwie Páńskim/ Pan Bog wáß z wámi/ y on zá wámi przeciw nieprzyiaćielom niech będźie. Hebr. 13.

Czego y Tobie Iaśnie Wielmożny Mćiwy Pánie Sendomirski ⁊c. Stárosto, Pánie y Dzierżce zacnego żołnierstwá Twoiego/ życzę. Bierzeß sie do posługi tey Pánu Bogu miłey/ oyczyznie y bráciey potrzebney; to z miłości ku tym sámey. I, quo Tua Te virtus vocat. I, redde amorem fratribus, pacem omnibus. Et impia arma Tyranni, Tuo oppoſitu impedi. W co pomożci Pan Bog/ by coś przed ſie wziął/ záczynał ſcześliwie/ prowádźił ſcześliwie/ kończył w Páńskim błogosłáwieństwie. W co/ Accingere gladio Tuo, ſuper femur Tuum potentiſsime. Deducat Te mirabiliter dextera Domini; Populi ſub Te cadant; Deus ſit virga directionis Tuæ, virga populi Tui. Intende, proſperè, procede; byśćie ſie przy tymże dáli Senec. Phebai actu 2. Ps. 1.

że/ dali Pan Bog/ zdrowiu wßyscy/ z sławą dobrą á nieśmiertelną y zwyćięstwem zwrocili/ Cum gaudio reuertamini ad propria; y pótym/ przy wiecznym lepßego nieba tryumphu dostali. Fiat, fiat, to/ zá sprawą wßechmocnego Bogá/ w Troycy świętey iedynego. Amen.

Aue Maria gratia plena Dominus tecum Benedicta tu in mulieribus et benedictus fructus



Aue Maria gratia plena Dominus
Non superbias de operibus boni quia aliter sunt iudicia
Dei quam hominum cui sæpe displicet quod hom[illegible]

Aue Maria gratia plena Dominus ~~tecum~~
Non superbias de operibus boni quia aliter



